

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6380,Szef-BBN-dla-Polskiego-Radia-Jesli-miedzynarodowe-sily-mialyby-pojawic-sie-na-Uk.html>

2021-09-21, 03:26

Strona znajduje się w archiwum.

30.01.2015

Szef BBN dla Polskiego Radia: Jeśli międzynarodowe siły miałyby pojawić się na Ukrainie, to jako siła rozjemcza

Szef BBN minister Stanisław Koziej był gościem audycji "Z kraju i ze świata" na antenie radiowej Jedynki. Rozmowa z red. Przemysławem Szubartowiczem dotyczyła m.in. konfliktu rosyjsko-ukraińskiego oraz planów modernizacyjnych sił zbrojnych Rosji.

POSŁUCHAJ ROZMOWY

Rosja nie pozwoli, aby inne państwa uzyskały nad nią przewagę militarną - powiedział minister obrony tego kraju Siergiej Szojgu. Zapowiedział "bezwarunkową realizację" planu modernizacji sił zbrojnych i wzmocnienie grup wojsk w strategicznych rejonach.

Odnosząc się do tych słów, minister Stanisław Koziej powiedział, że to sygnał, również dla obywateli w Rosji, że na obronności i wojsku Rosja nie będzie oszczędzać. Dodał, że w Rosji toczy się obecnie debata nad paktem antykryzysowym - konieczne są bowiem cięcia budżetowe, m.in. w związku z sankcjami, ale i przede wszystkim ze spadkiem cen ropy. Jak przypomniał szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego, prezydent Władimir Putin wydał zarządzenie, aby cięcia nie dotknęły wojska i wydatków socjalnych. - Prezydent Rosji oszczędził w tej sposób filary swojej władzy - ocenił minister S. Koziej.

Komentując zapowiedzi ministra obrony i sztabu Rosji, szef BBN powiedział, że jest to realizowany konsekwentnie od kilku lat plan modernizacji rosyjskich sił zbrojnych. Zazaczył, że to już nie tylko utrzymywanie potencjału nuklearnego, jak to było dawniej, bo na więcej nie starczało pieniędzy. To także rozwój środków konwencjonalnych, które zresztą sprawdziły się w walkach na Ukrainie.

Dziennik "Financial Times" przytacza opinię byłego zastępcy szefa ukraińskiego Sztabu Generalnego Ihora Romanenki. "Dzisiaj stoimy w obliczu ataków militarnych na pełną skalę, których celem jest przejęcie strategicznych miast, grających żywotną rolę dla ukraińskiej gospodarki, oraz poszerzenie granic całego terytorium kontrolowanego przez separatystów". Gazeta sugeruje, że Zachód powinien dostarczać Ukrainie broń.

Stanisław Koziej potwierdził, że to jest realne i przyznał, że Kijów potrzebuje uzbrojenia i wyposażenia dla armii. Szef

BBN dodał, że Polska jest otwarta na sprzedaż broni Ukrainie i od dawna o tym się mówi. Od paru tygodni trwają rozmowy między resortami obu krajów w sprawie warunków zakupów, kredytowania etc.

S. Koziej powiedział, że powinniśmy jak najbardziej angażować się militarnie we wsparcie Ukrainy, ale rozumie przez to pomoc w uzbrojeniu, doradztwo, tworzenie wspólnej jednostki z Litwą i z Ukrainą oraz wsparcie w reformie szkolnictwa wojskowego. W jego ocenie nie ma na razie zapotrzebowania ze strony Ukrainy na udział oddziałów bezpośrednio w walkach.

- Jeśli międzynarodowe siły mogłyby się pojawić na Ukrainie, to (wyłącznie) jako misja rozjemcza, pokojowa, rozdzielająca wojska. Można sobie wyobrazić, że w przyszłości pojawi się tam misja wojskowa UE, OBWE czy ONZ, aby utrzymać pokój w tym rejonie. W takiej misji byśmy na pewno brali udział, o ile by nas poproszono. Jeśli chodzi o misję bojową, aby wysłać wojsko poza granice na wojnę, bez międzynarodowego mandatu - polskie prawo na taki krok nie pozwala, nie pozwala na przeznaczanie wojsk do innych zadań niż obrona kraju, sojusznika lub misje kryzysowe - międzynarodowe - powiedział Stanisław Koziej.

Na szczycie NATO w Newport postanowiono o szpicie i o "czacie" ciągłej obecności jednostek (wymieniających się jednak rotacyjnie). Szef BBN powiedział, że do końca tego roku zagwarantowana jest ciągła obecność żołnierzy NATO w krajach bałtyckich i na naszym terytorium. Wszystko wskazuje na to, że na spotkaniu ministrów obrony w lutym zapadnie decyzja, że będzie to już stała procedura - poinformował szef BBN.

Były prezydent ZSRR Michaił Gorbaczow oświadczył, że "zimna wojna" z Rosją ma już miejsce i może zmienić się w "gorącą". S. Koziej skomentował, że poziom zagrożenia w Europie Wschodniej bardzo wzrósł, tak jak i ryzyko rozlania się konfliktu, co stworzyłoby zagrożenie dla państw NATO.

Zdaniem szefa BBN, Rosji nie jest potrzebna duża regularna wojna, nie potrafiłaby utrzymać Ukrainy, stąd tego rodzaju scenariusz uważa za mniej prawdopodobny. Przypuszcza jednak, że Rosja będzie wciąż prowadzić działania wojenne na Ukrainie, po to aby uniemożliwić Kijowowi integrację z Zachodem.

Źródło: [Polskie Radio](#)

[Tweetnij](#)